

Sygn. akt I ACa 54/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.) SSO del. Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko U. L.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 października 2012 r. sygn. akt I C 2123/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.700zł ( dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata M. P. z Kancelarii Adwokackiej w K. ul. (...) kwotę 3.321zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 54/13

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu powódka R. K. wniosła o zobowiązanie pozwanej U. L. do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia udziału wynoszącego 4/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu nr (...), położonego w budynku nr (...), os. (...) w K.. W uzasadnieniu powódka wskazała, że na mocy umowy z dnia 13 marca 2008 roku wyżej wskazane udziały w prawie do spółdzielczego lokalu mieszkalnego

przekazała nieodpłatnie swojej córce U. L.. Po dokonaniu darowizny pozwana dopuściła się względem powódki rażącej niewdzięczności. Pozwana nie okazuje powódce należnego jej szacunku, nie interesuje się powódką, nie sprawuje nad nią opieki. Ponadto powódka zaprasza „w dzień i w nocy” mężczyznę, który zwraca się do powódki wulgarnymi słowami. W nocy z 12 na 13 czerwca 2010 roku pomiędzy stronami miała miejsce gwałtowna kłótnia wywołana przez tego mężczyznę.

W odpowiedzi na pozew pozwana U. L. wniosła o oddalenie powództwa w całości, zaprzeczając, by dopuściła się względem powódki rażącej niewdzięczności. Konflikty pomiędzy stronami mają charakter zwykłych konfliktów rodzinnych. Ponadto są one wywoływane przez powódkę, która kontroluje pozwaną i nie pozwala zapraszać do domu żadnych znajomych. To powódka ubliża pozwanej, otwiera przeznaczoną do córki korespondencję. Pozwana partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania, jak również wspiera w miarę możliwości powódkę finansowo.

**Wyrokiem z dnia 23 października 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo** i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz przyznał adwokat M. P. od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.428,00 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny. Na podstawie umowy z dnia 13 marca 2008 roku R. K. między innymi darowała swojej córce U. L. przysługujący jej udział wynoszący 4/6 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu. Jednocześnie w umowie zostało ustanowione na rzecz powódki prawo dożywotniego, bezpłatnego użytkownika lokalu. Natomiast nie zastrzeżono obowiązku sprawowania przez pozwaną ewentualnej opieki na powódką. Zarówno pozwana, jak i powódka oraz jej syn zajmują oddzielne pokoje w powyższym lokalu mieszkalnym. Do około połowy czerwca 2010 roku stosunku między stronami układały się bardzo dobrze, powódka i pozwana wzajemnie sobie pomagały. W połowie czerwca 2010 roku późnym wieczorem, gdy u pozwanej przebywał jej kolega R. F. (1), powódka nagle wtargnęła do pokoju naruszając prywatność córki. Powódka nie akceptując obecności partnera pozwanej obrzuciła ich wulgarnymi wyzwiskami i pobiła pozwaną. Przed powyższym zdarzeniem R. F. (1) często odwiedzał pozwaną, a jego wizyty nie miały żadnego wpływu na relację między stronami. Od połowy czerwca 2010 roku pomimo ustania wizyt R. F. (1) powódka w dalszym ciągu zwraca się do pozwanej wulgarnie, a do kolejnych rękoczynów z jej strony doszło przed Świątami Wielkanocnymi w 2011 roku. Pozwana nie zwracała się do powódki słowami wulgarnymi, nie stosowała również względem niej przemocy. Obecnie często dochodzi między stronami do sprzeczek i awantur, prowokowanych przez powódkę. Pozwana opłaca należności za telewizję, czynsz i gaz, a powódka należności za dostawę prądu. Powódka jest osobą w pełni samodzielną, jej stan zdrowia nie uzasadnia sprawowania nad nią opieki.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Nie można zachowania pozwanej uznać za rażącą niewdzięczność wobec powódki w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Na taką ocenę nie zasługuje okoliczność, że pozwana spotykała się w mieszkaniu ze swoim partnerem. Pozwana jest osobą dorosłą i ma prawo do prywatnego życia. Pozwana dołożyła starań aby wizyty te nie ograniczały powódki w korzystaniu z mieszkania. Ponadto jednoznacznie wykazano, że konflikty i awantury między stronami są prowokowane przez powódkę. Konflikt między stronami uniemożliwia również pozwanej sprawowanie opieki nad powódką. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

**Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości.** Orzeczeniu zarzucono: sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszeń przepisów prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na wynik postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji na przyjęciu iż pozwana nie dopuściła się rażącej niewdzięczności względem powódki, art. 328 § 2 k.p.c. polegającego na niewskazaniu, które fakty Sąd uznał za udowodnione, a które nie oraz dowodów, na których się oparł, a także przyczyn dla których innym odmówił mocy dowodowej; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka jest odpowiedzialna za pogorszenie stosunków powódki z pozwaną oraz naruszenie prawa materialnego tj. art. 898 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie oraz błędną wykładnię w zakresie pojęcia rażącej niewdzięczności. Podnosząc powyższe zarzuty

powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenie poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie. Orzeczenie Sądu I instancji jest zasadne. Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Na wstępie należy się odnieść do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Obraza wskazanej normy może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. W przedmiotowej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie elementy przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c. i na jego podstawie można odtworzyć tok rozumowania Sądu I instancji. Nie każde uchybienie przy sporządzaniu uzasadnienia może stanowić skuteczny zarzut naruszenia wyżej wskazanego przepisu. Okoliczność, że Sąd powołał zbiorczo dowody na podstawie których poczynił ustalenia faktyczne stanowi uchybienie procesowe, ale nie ma żadnego wpływu na prawidłowość orzeczenia. Prawdą jest, iż Sąd I instancji w sposób lapidarny wyjaśnił którym dowodom w całości dał wiarę, a którym jedynie w części. Ogólnikowo też przedstawił powody takiej oceny. Niemniej pomimo powyższych uchybień uzasadnienie wyroku spełnia wymogi z art. 328 § 2 k.p.c., a tym samym zarzut naruszenia wskazanego przepisu jest niezasadny.

Nie można również uznać za uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia powyższego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Uzasadnieniem powyższego zarzutu miała być okoliczność, że Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania osób blisko związanych z pozwaną przy jednoczesnej częściowej dyskwalifikacji dowodów zawnioskowanych przez powódkę. Powyższa okoliczność w ocenie Sądu Apelacyjnego nie stanowi skutecznego podważenia oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy. Należy zauważyć, że tylko osoby blisko związane z pozwaną (syn pozwanej K. L. i R. F. (2)) były bezpośrednimi świadkami relacji między nią a powódką. Natomiast świadkowie przesłuchani na przez Sąd na wniosek powódki (córka powódki A. Z. (1) i H. Z. (1)) swoją wiedzę dotyczącą konfliktu między stronami czerpali wyłącznie z informacji przekazanych im przez powódkę, a więc takich, które były obarczone znacznym subiektywizmem. Ponadto z zeznań w/w świadków nie wynika, by pozwana zachowywała się względem matki w sposób rażąco naganny. Zarówno A. Z. (2), córka powódki a siostra pozwanej, jak i H. Z. (1) potwierdzają jedynie to, że strony pozostają w poważnym konflikcie, którego źródłem jest niezgoda powódki na utrzymywanie przez córkę intymnych kontaktów z R. F. (1). Istotne dla oceny prawidłowości ustaleń Sądu I instancji są też wyjaśnienia samej powódki, która bez żadnego zażenowania opisuje przed Sądem, w jakich okolicznościach i czym pobiła swoją ponad 40-letnią córkę. Twierdzenia powódki, jakoby pozwana używała względem niej słów wulgarnych, bądź też zabraniała powódce korzystać z kuchni są niewiarygodne. Z wyjaśnień stron wynika, iż kuchnia w przedmiotowym mieszkaniu jest mała i korzystać z niej w danym momencie może jedna tylko osoba. Strony są skłócone, tym samym nie da się wykluczyć, iż powódka widząc córkę pracującą w kuchni wychodzi z domu i korzysta z kuchni u zaprzyjaźnionych osób – takich jak H. Z. (2). Całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności uważne wysłuchanie zeznań powódki i pozwanej w oczywisty sposób dowodzi, iż konflikt między stronami generuje powódka, która w niedopuszczalny sposób ingeruje w życie prywatne córki a ponadto zachowuje się porywczo naruszając nietykalność cielesną i godność osobistą pozwanej. Ocena ta pozostałaby aktualna nawet gdyby przyjąć, iż w trakcie awantury w czerwcu 2010 r R. F. (1) w istocie użyłby względem

powódki wulgarnych słów. Podkreślić jednak należy, iż na takie zachowanie R. F. brak dostatecznych dowodów. Powyższe uwagi uzasadniają pominięcie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów – jako nieuzasadnionego. Brak jest podstaw do podważenia dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również zarzut naruszenia prawa materialnego uznać należy za nieuzasadniony. Należy zgodzić się z oceną Sądu I instancji, że w przedmiotowej sprawie brak jest rażącej niewdzięczności po stronie pozwanej w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., który stanowi, iż darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Należy zauważyć, że o tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. W doktrynie wskazuje się, że czynami o rażącej niewdzięczności są między innymi: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (por. B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności. Prace cywilistyczne, Acta UW, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13). Przy dokonywaniu oceny danego zachowania pod kątem rażącej niewdzięczności należy uwzględnić zarówno miernik obiektywny jak i subiektywny. Przewidziana art. 898 § 2 k.c. przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r. II CSK 68/10 LEX nr 852539; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1999 r. I CKN 174/98 LEX nr 1216921).

Należy zauważyć, że znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku lub poza zwykłe przypadki życiowych nieporozumień. W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane przez darczyńcę. Przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego trzeba uwzględnić zachowanie darczyńcy. Nie mogą stanowić o rażącej niewdzięczności krzywdy niezamierzone, popełnione w uniesieniu, czy rozdrażnieniu, wywołanym zachowaniem się, czy działaniem samego darczyńcy.

W przedmiotowej sprawie dochodzi do konfliktu wartości z jednej strony odczuć powódki związanych z przebywaniem w domu nieznanego jej mężczyzny, a z drugiej prawa pozwanej do prywatności i do nawiązywania relacji, również osobistych, oraz zapraszania gości do należącego do niej lokalu mieszkalnego. Należy zauważyć, że utrzymywanie przez pozwaną kontaktów z R. F. (2) nie może być uznane w żaden sposób za niemoralne czy sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pozwana jest osobą dorosłą, po rozwodzie, ma więc pełne prawo do nawiązywania osobistych relacji z mężczyznami. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że przedmiotowy lokal mieszkalny składa się z trzech pokoi, a więc zarówno powódka jak i pozwana oraz jej syn zajmowali oddzielne pokoje. Tym samym powódce w żaden sposób nie było narzucane towarzystwo mężczyzn, którego mogłaby sobie nie życzyć. Nie można również wymagać od pozwanej aby zrezygnowała całkowicie z zapraszania do siebie znajomych i przyjmowania ich w pokoju, który zajmuje. Z tych przyczyn, przedstawioną na wstępie kolizję wartości należy rozstrzygnąć na korzyść pozwanej. Należy dać prymat wolności pozwanej w korzystaniu z należącego do należącego do niej lokalu mieszkalnego, w tym wolności do zapraszania mężczyzny z którym się spotyka. Ocena ta uzasadniona jest również i tym, iż pozwana nie urządziła w zajmowanym pokoju imprez wykraczających poza powszechnie uznane ramy spotkań towarzyskich.

Bez wątplenia pomiędzy stronami dochodzi do konfliktowych sytuacji, które kończą się kłótnią. Niemniej jednak nie każdy spór i nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny uzasadnia takie zachowanie obdarowanego, które cechuje się znacznym nasileniem złej woli, kierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Powyższego nastawienia nie można przypisać pozwanej. W przedmiotowej sprawie dochodzi między stronami do kłótni i awantur, ale przede wszystkim są one prowokowane przez powódkę, która złośliwie komentuje zachowania

pozwaney, bądź też mężczyzny, który córkę odwiedzał. Nawet jeśli pozwana nerwowo reaguje na takie zaczepki, zamiast podjąć próbę ugodowego załatwienia sporu, jej postawa nie może być – jak dotąd – uznana za niewdzięczną, a tym bardziej za rażąco niewdzięczną. W ocenie Sądu Apelacyjnego świetle art. 898 § 1 k.c. nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r. III CKN 170/97, LEX nr 50614). Pozwana ma prawo do utrzymywania bliskich relacji z innymi osobami, w tym mężczyznami, a jej zachowania w powyższym zakresie nie można uznać obiektywnie za nagannego czy sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Odmierna subiektywna ocena powódki stanowi podłoże konfliktu między stronami, w wyniku którego dochodzi do kłótni i awantur. Tym samym nie może powyższe stanowić o rażącej niewdzięczności pozwanej.

Nie można się również zgodzić z twierdzeniami apelacji, że rażąca niewdzięczności pozwanej miała polegać również na braku pomocy i opieki nad powódką. Po pierwsze należy zauważyć, że powódka pomimo swojego wieku nie wymaga stałej opieki czy pomocy w codziennych czynnościach. Jest osobą w pełni samodzielną. Nie zostało w żaden sposób wykazane aby pozwana świadomie i celowo odmówiła pomocy powódce w chorobie. W ocenie Sądu Apelacyjnego to w głównej mierze zachowanie powódki, która bez wyraźnych przyczyn nie toleruje zachowania pozwanej, spowodowało „ochłodzenie” i zdystansowanie relacji między stronami, co skutkuje brakiem codziennej wzajemnej pomocy, którą strony przed zaistnieniem konfliktu świadczyły sobie. Za powyższą sytuację winę w przeważającej części ponosi jednak powódka, a nie pozwana.

Mając powyższe na uwadze apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powódki R. K. na rzecz pozwanej U. L. kwotę 2.700 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika obliczone zgodnie z § 6 pkt. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Na podstawie powyższych przepisów obliczono również wynagrodzenia pełnomocnika powódki powiększone o stawkę VAT 23% z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.